

C. Oświadczenie Rady Politycznej Konfederacji Polaki
Niepodległej z maja 1980 roku.

Ludobójstwo jest hańbą ludzkości. Mordowanie grup ludzi, których narodowość, wyznanie, przekonania polityczne są nienawistnie tyrańskie władzy, usurpującej sobie prawo urządzania świata na modłę wrogich wolności człowieka ideologii - stało się w II wieku praktyką często spotykaną. Druga wojna światowa, obozy koncentracyjne, eksterminacja Żydów, Polaków, Rosjan i wielu innych narodów przez oprawców hitlerowskich spowodowały, że rządy państw demokratycznych dostrzegły i potępiły zbrodniczość ludobójstwa. Narody Zjednoczone uchwałyły 9 grudnia 1948r. Konwencję w Sprawie Zapobiegania i Karania Zbrodni Ludobójstwa. Postanowiono karować winnych tych zbrodni bez względu na stanowiska państwowe i racje polityczne, którymi kierowali się ich sprawcy. Na tej podstawie zostali skazani przywódcy Trzeciej Rzeszy i są ścigani funkcjonariusze hitlerowskiego aparatu przemocy.

Są jednak zbrodnie ludobójstwa przemilczane. Są ofiary tych zbrodni, których nie można wspominać. Są zbrodniarze odszkodowani orderami i kpiący ze sprawiedliwości.

Jedną z takich przemilczanych zbrodni nosi imię

K A T Y Ń .

Przed czterdziestu laty, wkrótce po stójcekiej na-

paści na Polskę i jej haniebnym rozbiorem, dokonany przez dwa totalitarne mocarstwa - hitlerowskie Niemcy i sowiecką Rosję, najędźcy przystąpili do planowego wyniszczenia Narodu Polskiego. Miliony obywateli Rzeczypospolitej Polskiej po obu stronach granicy "pokoju i przyjaźni", wykrojonej przez Hitlera i Stalina na tywym ciele Polski - zostało poddane terrorowi Gestapo i NKWD. Miliony wypędzono z rodzinnych domów, zamknięto w obozach koncentracyjnych, łagrach i więzieniach. Ponad 6 milionów wymordowano.

Trudno o zbrodnię bardziej odrażającą od morderstwa popełnionego na bezbronnym jeńcu wojennym. Zbrodnią nie mającą przykładu w czasie II wojny światowej stało się wymordowanie jeńców wojennych zagarniętych przez wojska sowieckie w czasie wrześniowej agresji na Polskę.

Od kwietnia 1940r. funkcjonariusze NKWD, działając na polecenie władz ZSRR, wymordowali ponad 14 tysięcy oficerów Wojska Polskiego i Korpusu Ochrony Pogranicza, policji i innych służb państwowych. Jeńcy ci, w znacznej części oficerowie rezerwy, a wśród nich uczeni, pisarze, artyści, nauczyciele, lekarze, prawnicy, inżynierowie - zostali osadzeni w obozach w Kozielecku, Ostaszewku i Starobielsku. Zwłoki części z nich znaleziono w masowych grobach na terenie lasu katyńskiego w okolicach Smoleńska. Miejsce śmierci pozostałych ofiar okrywa ciągle zbrodnicza tajemnica.

Katyń jest zbrodnią popełnioną na ludziach, których jedyną winą było to, że należeli do Narodu Polskiego. Zamordowano ich dlatego, że służyli Ojczyźnie, w jej obronie stanęli i musieli ulec przed przemocą nieaprowokowaną agresji państwa gotującego im strasny los. Zamordowano ich dlatego, że należeli do elity społeczeństwa polskiego i byli bardzo potrzebni do odrodzenia Rzeczypospolitej.

Katyń jest zbrodnią, o której nie można zapomnieć. Nikt nie ma prawa zapomnieć i nie może spowodować zapomnienia.

Władze PRL przez 35 lat nie zrobiły nic, aby zdjąć pieczęć milczenia z kompleksu zbrodni, których symbolem jest Katyń. Zbrodni obejmującej także 6 tysięcy żołnierzy WP i Armii Krajowej oraz co najmniej setki tysięcy obywateli polskich więzionych i deportowanych w głąb ZSRR.

Rządy ZSRR i PRL ratyfikowały Konwencję z 1948r. i świadomie łamią jej postanowienia, chroniąc winnych zbrodni w Katyniu i tylu innych popełnionych na "nie-ludzkiej ziemi". Jeżeli więc władze PRL po dziś dzień milczą, to - w myśl obowiązującej w prawie cywilizowa-nych państw zasady: kto przamiliem sprawcę zbrodni, staje się za nią współodpowiedzialny. Nie pomogą tu żadne wykręty o "racji stanu", żadne oportunistyczne mandry myślowe, układane przez ludzi, dla których mo-ralność i polityka to dwie różne rzeczy, całkiem się mijające.

Prawda o Katyniu była przez długie lata niewygod-na i wstydliva również dla tych kół na Zachodzie, które w imię własnych, krótkowzrocznych kalkulacji po-lytycznych milczały, posłuszne duchowi i literze ukła-du z Jalty, akceptującemu de facto kolejny rozbiór Polski.

Ale Polska nie może milczeć.

Konfederacja Polski Niepodległej wezwała społe-czeństwo do uczczenia ofiar Katynia. Centralne uro-czystości odbyły się 13 kwietnia 1980r. przy symbo-licznej mogile katyńskiej na Cmentarzu Wojskowym na Powązkach. Tego dnia oraz 27 kwietnia, a także w inne dni tego miesiąca pamięci narodowej, odprawiono liczne Msze św. żałobne i przeprowadzono manifestacje w wielu miejscowościach w kraju i skupiskach Polaków na obczyźnie. Organizatorów i niektórych uczestników tych manifestacji w kraju, konfederatów, działaczy wolnościowych i obrońców praw człowieka spotkały za to represje ze strony organów powołanych do ochrony porządku publicznego.

Rada Polityczna Konfederacji Polski Niepodległej w związku z tym stwierdza:

- władze PRL łamiąc prawdę o Katyniu i represjonu-jąc uczestników uroczystości katyńskich, tym sa-mym przysnaly, że wiedzą, kto popełnił zbrodnię i świadomie ochraniają jej sprawców. Są więc win-ne współudziału w zbrodni ludobójstwa w rozu-nieniu art. 3 Konwencji z 1948r.
- funkcjonariusze SB i MO, uczestniczący w repre-sjonowaniu organizatorów i uczestników manifes-tacji katyńskich popełnili przestępstwo z art. 252 § 1 KK, określane jako pomoc sprawcy przestępstwa, chroniącą go przed odpowiedzialnoś-cią karną. Odrażającym wykreśleniem tych funk-

cjonariuszy była kradzież wieńca KPN i wiązanek kwiatów, złożonych na symbolicznej mogile katyńskiej na Powązkach oraz liczne kradzieże wieńców i wiązanek składanych w manifestacjach w całym kraju.

Rada Polityczna Konfederacji Polski Niepodległej odwiadcza, że postępowanie władz PRL stanowi kolejny dowód roli, jaką spełnia w Polsce narzucona władza usurpatorskiej PZPR.

Mord w Katyniu jest przestrogą dla żywych. Zamordowano ich, aby dać świadectwo przekonaniu, że zbrodnia zatriumfuje, bo siła jest ponad prawem i sprawiedliwością. Dajcie zamordowani trwożą katów, prawda wyrośnie ponad siłę, a czas sprawiedliwości nadchodzi. Milczenie winnych oddełania ich strach; ta zbrodnia zostanie ukarana.

RADA POLITYCZNA
KPN